

Zdobądź Ją w 60 Sekund



WARTOŚĆ/KOMFORT

Wszyscy Się Gdzieś Śpieszą

Wbrew obiegowej opinii, podczas podejścia szkoda jest czasu na dłuższe rozmowy. One nie wiele wnoszą. Dziewczyna przeważnie śpieszy się i zazwyczaj choćby chciała, to NIE MA CZSAU gadać.

Im dłużej przeciągniesz, tym większa szansa, że ona zamiast na przyjemnych emocjach, to zacznie się skupiać na tym, że jej autobus ucieknie i się spóźni.

Budowanie wartości i komfortu przy podejściu, to **nie jest randka**. Ani nie ma na to czasu, ani nie ma takiej i potrzeby. Długa rozmowa jest MITEM stworzonym przez osoby, które gdzieś tam w podświadomości, ciągle miały przekonanie, że „*nie są godni*” albo, że na kobietę „*trzeba zapracować*”.

Pokaż wysoką wartość od razu. Mowa ciała, wzrok, flirt bez słów, zadbanie, ubranie oraz ton głosu w tym Ci pomogą. Jednak w ogóle sam fakt, że podchodzisz i zagadujesz jest DOWODEM na Twoją wysoką męską atrakcyjność.

Cel jest prosty. Pojawiasz się, budujesz ogromne emocje i znikasz. Dajesz cukierka i zabierasz :)

Na mieście zazwyczaj będziesz spotykał, pojedyncze dziewczyny (lub dwójki - z koleżanką), które gdzieś się śpieszą.

W miejscach typu plaża czy park, kobiety zazwyczaj są większą grupą i niby mają czas, bo się relaksują. Dlatego podejście może trwać odrobinę dłużej. Jednak też nie przeciągaj. Nie chcesz „psuć” im tego spotkania i zmieniać go w randkę.

Jak Rozmawiać Po Otwarcu?

Podczas budowania wartości po prostu zastosuj łatwe i szybkie triki:

- **Otwarte pytania** – dziewczyna ujawni trochę szczegółów o sobie. Może pojawi się jakiś kolejny temat. A przede wszystkim nie będzie mogła „zamknąć Ci furtki” i powie więcej niż TAK/NIE.
- **Nie wychodzimy z inicjatywą** wyciągania/zapraszania - np. *„Idę dziś na imprezę. Idziecie ze mną?”*. Żadne kino, impreza, spacer, czy nawet kawa, na razie nie pada z Twoich ust. Zostaw to na dopięcie. Jedyna inicjatywa jaką na początku wykazujesz, to „chciałbym Cię poznać”.
- **Pytamy o plany** - Mamy weekend, jakie plany na wieczór? Co teraz robisz? Co tu robisz? Jakie plany na wieczór? Jakie plany na wakacje?
Jednak nie prowokuj głupich sytuacji w stylu: *„Co tu robisz?”*, gdy np. widzisz, że właśnie leży i opala się na plaży. Wtedy zapytaj bardziej ogólnie: *„Co w Łebie robisz?”*
- **Słuchamy kobiety i dostosowujemy się** - ODNOSIMY SIĘ DO TEMATU jaki porusza. Chodzi o to, aby się dopasować. Jak dziewczyna mówi, że była w bibliotece, to zapytaj co nowego zdobyła. Jak mówi, że za imprezowała to zapytaj: Czy było dobrze? Gdzie? Z kim się bawiła?

A jak ma koszulkę z napisem „Palę jointy” i opowiada Ci jak jeździ samochodem po pijaku, to nie draż czy „*boi się policji?*” – bo weźmie Cię za frajera ;)

- **Dopasowanie energii** - Chodzi o tempo i głośność mówienia. Powinno być podobne, a idealnie takie samo jak u kobiety.
- **Eskalacja** – w ten sposób w ciągu 1s budujesz tony wartości i komfortu. Dotknij 1 lub 2: za plecy, ramię. Przetaw w inne miejsce.
- **Zegarynka** - Buduje bardzo duży komfort (... *wiesz co niestety mam tylko 2 minuty bo bardzo się spieszę..*)
- **Potwierdzaj** – Cokolwiek powie, potwierdzaj pozytywnie: „*Oo.. super*”, „*Fajnie*”, itp. Możesz nawet powtarzać wyrazy z jej wypowiedzi (**słowo w słowo**) – byle nie za długie zdania.
Np. Ona: „Dziś wieczorem idę na imprezę do xxx. Tańczę tam salsę.”

Ty: „*Ooo.. tańczysz tam salsę. Fajnie*”

Może Ci się to wydawać głupim małpowaniem, ale to jest jedna z **najskuteczniejszych technik budowania raportu**. Zawsze wchodzi jak w masło. Na studiach psychologicznych wykonuje się dokładnie takie ćwiczenie. I druga osoba, jeśli nie jest świadoma, że właśnie będziesz tak robił, to nigdy się nie łapie, że to „małpowanie”. Za to zaczyna odnosić wrażenie, że świetnie ją rozumiesz.

O Czym Rozmawiać?

Przykłady typowych otwartych pytania, które śmiało możesz stosować w różnych miejscach:

Na wakacjach:

- Co robicie?
- Czym się zajmujesz?
- Skąd jesteście?
- Jak się bawicie tutaj?
- Co tu fajnego można robić?
- Byłyście w jakimś klubie?
- Gdzie chodzicie się opalać?
- Gdzie można coś fajnego znieść?
- Co tu można fajnego zwiedzić?

Przeważnie każde pytanie daje Ci kolejne punkty zaczepienia, gdzie możesz zbudować komfort, albo nawet „pokazać wartość”.

Konkretny przykład:

T: Jakie plany na wieczór?

K: Nie wiemy jeszcze

T: Może jakaś impreza? Euforia?, Just? Mozart?

K: A ty byłeś tam?

T: Tak.. wczoraj w Euforii.. Było.. [opowiadasz]

Podejście na mieście:

- Co tu robisz?
- Czym się zajmujesz?
- Jak weekend?
- Jak po weekendzie (w poniedziałek)
- Jak plany na weekend (piątek/sobota)
- Jakieś zakupy? (idzie z siatką, albo jest w galerii handlowej)
- Jakie masz plany na wieczór?
- A co wieczorem robicie.. weekend jest?
- Co studiujesz?
- A co w ogóle lubisz robić?
- Znasz tu jakieś fajne knajpy?

Konkretny przykład:

T: A co dziś robicie.. weekend jest?

K: Idziemy do kina

T: Ooo.. super.. do kina. A na co? [zwróć uwagę na potwierdzenie]

K: Na „wilka z wallstreet”

T: ..na „wilka z wallstreet” - zajebisty film, widziałem. Podobało mi się jak... xxx, ale może nie będę wam spoilerował. [znów potwierdzenie]

K: Tak. Słyszałyśmy, że podobno jest dobry.

T: Kino teraz.. A jakie plany na wieczór?

K: Wiesz.. idę na imprezę do xxx..

Podczas rozmowy oczywiście możemy **wtrącić dowolną rzecz**, albo zmienić temat za pomocą: „**Tak w ogóle...**”

Np. Tak w ogóle, to jestem Tomek” [wita się]

Albo użyj komplementu, aby podbić wartość emocjonalną. Np: „*Tak w ogóle masz niesamowite: buty/płaszczyk*”. Dobrze gdy otwieracz był słaby.

Wymówki i Shit Testy

Podczas segmentu „komfortu/wartości” najlepiej większość wymówek dziewczyny odwracać w lustrzany sposób:

***„Spoko. Ja też + używając tego samego słowa”,
a potem kontynuując jak gdyby nigdy nic.***

Dzięki temu możesz idealnie zbijać większość shit testów.

Btw. pojawiają się one u kobiety z różnych powodów. Stres, zakłopotanie, zbyt wysokie emocje. Nie zawsze ona chce Cię spławić.

Często też naprawdę się śpieszy, więc musisz ją szybko uspokoić, że to potrwa tylko chwilę.

Kilka przykładów:

K: Śpieszę się

O: Spoko, ja też się śpieszę, dlatego zajmę Ci tylko minutkę.

K: Nie mam czasu

O: Spoko, ja też nie mam czasu, dlatego zajmę Ci tylko minutkę.

K: Nie lubię takiej muzyki

O: Spoko, ja też nie lubię, ale przyjdzie dużo ludzi i będzie fajna impreza.

K: Mam chłopaka

O: Spoko, chłopak ludzka rzecz.

O: Spoko, ja też.

O: Nic dziwnego, taka ładna dziewczyna.

Są pewne zasady, które powinny być u Ciebie zakotwiczone....

Zegarynka – gdy widzisz, że dziewczyna ewidentnie się śpieszy to od razu odpalasz nawet nie dając szansy na wymówkę:

„Widzę że się spieszysz (gdy naprawdę tak jest) [pauza - daj jej potwierdzić]. Ja też. Dlatego zajmę Ci tylko sekundę” – i przechodzisz do konkretów: Twoja intencja (*„niesamowicie mi się spodobałaś i chcę Cię poznać”* - jeśli jeszcze nie padło). 1 pytanie: *„Gdzie się tak śpieszysz?”*. I dopięcie.

ESKALACJA!! – To mega silne i mocne narzędzie. Trzeba stosować z wyczuciem, ale kiedy tylko możesz. Każdy pretekst jest dobry.

Np.

- „Stań proszę tutaj, wtedy nie razi mnie słońce”
- „Przesuńmy się, bo tu wieje na mnie”
- „Może nie stójmy tak pośrodku przejścia”

... w tym momencie lekko łapiesz ją za łokieć lub kładziesz rękę delikatnie na plecach i przesuwasz. Chodzi o kierowanie. Trwa to 2 sekundy, lecz jej podświadomość mocno to notuje.

Mówi coś mówi smutnego. Coś jej nie wyszło: „*Ojej... biedactwo*” + eskalacja.

Mówi coś mówi pozytywnego: „*Ooo.. to super*” + eskalacja.

Kiedy widzisz, że ona jest zdenerwowana. Odpowiada nie pełnie. Nie wie co powiedzieć. Pojawiły się plamy na dekolcie, policzkach. Postawa skrępowana, zamknięta, pół zamknięta itd. Wówczas powinieneś zastosować lekko przerysowany spokój. Większe pauzy, spokojniejszy ton. Dużo uśmiechu i lekko niższa energia.

Kiedy słyszysz: „**ile masz lat?**” odpowiadasz z uśmiechem „*wystarczająco*”.

Czasami możesz się spotkać z dziwnymi pytaniami, np. niedowierzaniem, że podszedłeś i jesteś nią zainteresowany: „*To jakiś zakład?*”

Odpalasz u siebie zdziwienie: „*Nie a czemu?*” [+ „*po prostu spodobałaś mi się (spodobałyście) i postanowiłem was poznać*”].